

ks. Ryszard Czekalski

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

## Troska prymasa Stefana Wyszyńskiego o Polonię w świetle zapisków *Pro memoria* z okresu obrad Soboru Watykańskiego II

Tradycje związane z patronatem prymasów Polski nad Polakami mieszkającymi w różnych zakątkach świata sięgają początków odrodzonej Rzeczypospolitej. W 1920 roku kard. Edmund Dalbor, metropolita gnieźnieński i poznański, został upoważniony przez polski episkopat, aby zatroszczył się o duszpasterstwo Polaków na obczyźnie<sup>1</sup>. Jego następcą – kard. August Hlond – jeszcze bardziej zaangażował się w zapewnienie opieki nad Polakami mieszkającymi za granicą. Przy kancelarii prymasa Polski w Poznaniu powstała Centrala Polskiego Duszpasterstwa Zagraniczenego i z jego inicjatywy powstało w 1932 roku nowe zgromadzenie zakonne – Towarzystwo Chrystusowe dla Polonii Zagranicznej. Rok wcześniej Stolica Apostolska mianowała prymasa Polski Protektorem Emigracji Polskiej na całym świecie. Podtrzymaniu więzi z Polakami służyły także listy pasterskie kierowane do nich przez kard. A. Hlonda<sup>2</sup>. Po II wojnie światowej wielu Polaków – więźniów i wojskowych, pozostało na Zachodzie. W tej sytuacji ksiądz prymas poprosił papieża Piusa XII o mianowanie bp. gen. Józefa Gawliny ordynariuszem dla rodaków przebywających w Niemczech. Z czasem, na skutek ograniczeń możliwości

1 Problem zajęcia się potrzebą duszpasterstwa polonijnego pojawił się pod koniec XIX wieku. Wtedy to polscy biskupi świadomi, jak wielu rodaków opuszcza swoją ziemię rodzinną, aby udać się za granicę w poszukiwaniu chleba, starali się zarządzać ich potrzebom duchowym, kierując m.in. do nich swoje listy pasterskie. Dopiero jednak w warunkach odrodzonej Polski możliwe było podjęcie działań bardziej skoordynowanych. Por. B. Kołodziej, *Biskupi polscy w trosce o polskich emigrantów*, „Studia Prymasowskie” 2008, nr 2, s. 202–208; tenże, *Troska Prymasów Polski o naszych emigrantów oraz ich uprawnienia*, „Studia Prymasowskie” 2011, nr 5, s. 43–55.

2 Por. tenże, *Biskupi polscy w trosce...*, art. cyt., s. 209–211.

kontaktów prymasa Polski z Polonią, to bp Gawlina pełnił funkcję jego delegata. Po śmierci kard. Hlonda w 1948 roku w sposób naturalny prerogatywy co do opieki nad Polonią przejął jego następca. Wprawdzie prymas Stefan Wyszyński nadal korzystał z pomocy bp. Józefa Gawliny w rozwijaniu duszpasterstwa polonijnego, jednak nie zmieniało to faktu, że to on czuł się odpowiedzialny za Polonię<sup>3</sup>. Również dla środowisk polonijnych pamiętających prymasa Hlonda było jasne, że właściwym ich opiekunem jest nowy prymas Polski.

Obrady II Soboru Watykańskiego stanowiły dla prymasa Stefana Wyszyńskiego okazję do regularnych i dłuższych pobytów we Włoszech. Pomimo licznych obowiązków związanych z udziałem w pracach soborowych wyjazdy te dawały mu możliwość spotkania się z przedstawicielami Polonii. Niniejsze opracowanie stanowi rodzaj szkicu mającego ukazać tę płaszczyznę aktywności kard. Wyszyńskiego na podstawie jego osobistych notatek *Pro memoria* będących dziś niezwykle cennym źródłem wiedzy historycznej. Dzięki nim możemy się także dowiedzieć o licznych relacjach, jakie posiadał lub nawiązywał ksiądz prymas w czasie pobytu w Rzymie podczas obrad soborowych<sup>4</sup>. Zapisy prymasowskie mają charakter krótkich notatek odnotowujących fakt spotkania z konkretnymi osobami, opatrzone na ogół jakimś komentarzem. Obok dość lakonicznych zapisów nie mniej liczną grupę stanowią także notatki opisujące istotę omawianych spraw oraz stanowisko, jakie prymas przyjmował wobec swoich rozmówców. Miejscem jego spotkań z przedstawicielami Polonii był najczęściej Papieski Instytut Polski przy Pietro Cavallini 38<sup>5</sup>. Należy też dodać, że z racji na swój autorytet ksiądz prymas był odwiedzany przez osoby prywatne oraz pełniące różne funkcje społeczne bądź polityczne zupełnie nie związane ze

- 3 Papiież Pius XII mianował 28 stycznia 1949 roku bp. J. Gawlinę Protektorem Emigracji Polskiej. Działo się to zatem w momencie, gdy abp S. Wyszyński przygotowywał się do objęcia funkcji prymasa Polski i metropolity warszawskiego. Oficjalnie ksiądz prymas został mianowany Opiekunem Emigracji Polskiej przez papieża Pawła VI 20 października 1964 roku już po śmierci abp. J. Gawliny. Zob. B. Kołodziej, *Troska prymasów...*, art. cyt., s. 54; A. Rastawicka, *Stefan Kardynał Wyszyński do Polaków i Polonii*, Warszawa 2021, s. 55.
- 4 O prymasie Wyszyńskim i aktywności polskich hierarchów na Soborze Watykańskim II pisali m.in.: M. Białkowski, *Wokół Soboru Watykańskiego II. Studia i szkice*, Toruń 2016; tenże, *Protokoły konferencji polskich ojców soborowych. Zbiór dokumentów 1962-1965*, Lublin 2019, tenże, *Sobór Watykański II. Polska historia*, Warszawa 2022; P. Rutkowski, *Polscy biskupi jako ojcowie Soboru Watykańskiego II*, Warszawa 2014.
- 5 A. Warso, *Papieski Instytut Polski rzymską rezydencją kard. Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski*, „Studia Prymasowskie” 2011, nr 5, s. 304-306.

środowiskiem polonijnym (chodzi m.in. o przestwicieli instytucji z krajów Europy Zachodniej czy też Ameryki Północnej). To także pozwala dostrzec, iż był to prawdziwy „ambasador” spraw polskich w świecie.

## 1. Spotkania o charakterze prywatnym, udział gości w liturgii w kaplicy Instytutu

Najprostszą formą kontaktów księdza prymasa z Polonią były spotkania z rodakami, którzy zgłaszali się do niego w Instytucie Polskim. Notatki prymasowskie w tych przypadkach pozwalają zauważyć, iż było to jego niemal codzienną praktyką. Prymas Wyszyński przyjmował swoich gości na porannej mszy świętej, a potem – zależnie od możliwości – zapraszał ich na śniadanie i rozmowę. Ponieważ sesje soborowe kończyły się około południa, również w drugiej części dnia odbywały się liczne spotkania z gośćmi. Docierali do niego ludzie powodowani różnymi motywami. Czasem chodziło o załatwienie jakiejś sprawy (uzyskanie pomocy), innym razem o przekazanie jakiegoś datku na rzecz Kościoła w Polsce, jeszcze inni chcieli móc porozmawiać z kard. Wyszyńskim – poznać jego zdanie na jakiś temat lub o czymś mu opowiedzieć. Jeszcze inną formą kontaktu były celebry w różnych kościołach rzymskich, na które docierali Polacy mieszkający lub przebywający w tym czasie we Włoszech.

Prezentowane poniżej fragmenty pochodzące z dzienników *Pro memoria* są jedynie próbą takich zapisów dotyczących spotkań z Polonią w październiku 1963 roku:

*1 październik 1963 r. – wtorek. Roma.*

7.30 – Msza św. w domu. Przyjechała M.T. Carloni z pomocą dla Prymasa Polski i jego kapelana. Prosi o odwiedzenie Urbani; będzie to możliwe dopiero po 4.XI.

*4 październik 1963 r. – piątek. Roma.*

7.30 – Na Mszy św. SS.Urszulanki SJK. ze swoją młodzieżą, na intencję Matki Franciszki Popiel. Wszyscy przystępują do Komunii św. Krótkie przemówienie o śp. Matce, która umarła radośnie, ratując życie człowieka. – Krótka rozmowa z młodzieżą po Mszy św. 5 października 1963 r. – sobota. Roma – Pescara.

7.30 – Po Mszy św. p. Potocka z Paryża – z wyrazami czci dla Kościoła w Polsce.

*7 października 1963 r. – poniedziałek.*

16.00 – Pan Stypułkowski, który rozmawiał już z Bpem Klepaczem. Chce wyjaśnić sprawę zarzutu stawianego mu, jakoby głosił w USA, że Prymas Polski jest przeciwny udzieleniu pomocy Polsce przez USA. Był zdania, że udzielenie pomocy

należy łączyć z warunkami, dotyczącymi gwarancji dla wolności humanistycznej i sumienia w Polsce. Wyjaśniłem: doszło do wiadomości, że w USA głosi się, że Prymas Polski jest przeciwny pomocy. Na zapytanie, komu się przypisuje głoszenie tej opinii, odpowiedziano, że p. Stypułkowskiemu. Z tego tytułu przewidywano, że Prymas Polski będzie miał kłopoty ze strony Rządu PRL. – P. Stypułkowski przedstawił swoje zabiegi w USA o udzielenie pomocy Polsce. W tej sprawie liczy się ze stanowiskiem, które zajął Prymas Polski, że Polsce należy się pomoc, tym więcej, że ponad 3 miliardy idzie z USA do ZSRR. – Dalsza sprawa dotyczyła wizyty Prymasa Polski w USA, o czym głośno się już mówi w USA. Wyjaśniam, że byłoby to możliwe tylko w 1966 r., w miesiącach wiosennych.

**9 października 1963 r. – środa. Roma**

7.30 – Na Mszy św. p. Zawadzki, Polak z młodą swoją żoną, argentyńską angielską (Islandka) – z prośbą o błogosławieństwo na nową drogę życia.

**10 października 1963 r. – czwartek. Roma.**

7.30 – Na Mszy św. p. Szwarz, Polka z Pittsburga, która przybyła specjalnie, by się zobaczyć i otrzymać błogosławieństwo. Oczekuje w roku 1966 w Chicago. Otrzymuje obrazki.

**16 października 1963 r. – środa. Roma.**

7.30 – Na Mszy św. ks. prob. Ciołek z Clereland w USA. – prosi o błogosławieństwo dla swej parafii i informacje o Sacrum Poloniae Millenium. Pani Świeżawska, Polka z Niemiec, która prosi o błogosławieństwo dla rodziny. Kilka Dyrektorek Szkół Felicjanek z USA. – M. Winowska przynosi polski tekst przemówienia do Ojca św., przepisany w czterech egzemplarzach.

**17 października 1963 r. – czwartek. Roma.**

7.30 – Na Mszy św. L. Czosnowski i J. Turowicz, M. Winowska, grupka Sióstr Nazaretanek, młoda Polka z Białegostoku, przebywająca na studiach i druga z Venezueli, urodzona w Venezueli, pochodzenia z Częstochowy, świetnie mówiąca po polsku. Na śniadaniu zostaje J. Turowicz, któremu wypominam niektóre nieścisłości w jego korespondencji z Rzymu, i L. Czosnowski.

16.00 – Dwóch Rodaków z Niemiec.

16.15 – Dr Józef Lichten, polski Żyd, prowadzący akcję pokojowego współzycia Żydów z narodami. Idzie o dokumentację, dotyczącą pomocy społeczeństwa polskiego Żydom w czasie okupacji hitlerowskiej.

**18 października 1963 r. – piątek. Roma – Nettuno.**

7.30 – Msza Św. w domu. Po Mszy św. państwo K. – z prośbą o błogosławieństwo na 25-lecie swego małżeństwa.

**21 października 1963 r. – poniedziałek. Roma.**

15.00 – Dłuższa rozmowa z p. K. na temat pomocy Polsce z USA. Stoję na stanowisku, że pomoc jest potrzebna i należy ją dać, niezależnie od tego, co Rząd wyprawia z Kościołem w Polsce.

**27 października 1963 r. – niedziela. Roma.**

Uroczystość Chrystusa Króla. Od godz. 6.30 piszę listy do biskupów w Polsce.

10.00 – W kościele św. Stanisława Bpa odprawiam Mszę św. dla Polonii Rzymskiej i wygłaszam kazanie o Chrystusie Królu. W kościele jest abp Gawlina i abp Baraniak oraz kilku biskupów polskich, p. Pape, dużo świeckich katolików polskich i księży.

**28 października 1963 r. – poniedziałek. Roma.**

7.30 – Na Mszy św. dr Krupka z córką, z Niemiec, Polak, lekarz dentysta – prosi o błogosławieństwo.

9.00 – W Bazylice św. Piotra – Paweł VI odprawia Mszę św., a Kard. Suenens wygłasza wspomnienie o Ojcu św. Po wyjściu Ojca św., przy konfesji św. Piotra otoczyła mnie gromada Pielgrzymów z Brescia, którzy byli na Mszy Ojca św. wśród nich – jedna rodzina polska, która prosi o obrazki M.B. Częstochowskiej.

**29 października 1963 r. – wtorek. Roma.**

16.30 – Pan Rapacki – ze spostrzeżeniami nt. sytuacji Polski w układzie politycznym francusko-niemieckim.

**30 października 1963 r. – środa. Roma.**

17.00 – Hrabina Tarnowska – wracająca z Polski. Przychodzi z obawą, czy Episkopat w Polsce nie za ostro stawia sprawy Kościoła. Wyjaśniam, że tę obawę propaguje Pax. Pożegnała mnie szybko<sup>6</sup>.

W zaprezentowanym zestawie wypisów z *Pro memoria* wyróżnia się relacja spotkania ze Zbigniewem Stypułkowskim, działaczem Stronnictwa Narodowego na emigracji, członkiem Egzekutywy Zjednoczenia Narodowego i jej przedstawiciela w Waszyngtonie. Ksiądz prymas spotkał się z nim 1 grudnia 1962 roku i wówczas zajął stanowisko, że jest za uruchomieniem wsparcia, choć powinno zostać ono także opatrzone warunkiem zaniechania walki rządu z Kościołem oraz respektowaniem wolności zawartych w unormowaniach prawnych przyjętych przez ONZ<sup>7</sup>. Przy tej okazji można dostrzec, jaką wagę miała opinia prymasa Stefana Wyszyńskiego dla polityków świata Zachodniego w kwestii niesienia pomocy materialnej mieszkańcom Polski. Od lat powojennych to Kościół, a nie Rząd, był postrzegany

6 Archiwum Archidiecezji Gnieźnieńskiej (dalej AAG), S. Wyszyński, *Pro memoria*, 1963, wpisy z dni: 1, 4, 5, 7, 9, 10, 16, 17, 18, 21, 27, 28, 29, 30 X 1963 roku.

7 Zob. S. Wyszyński, *Pro memoria*, t. IX: 1962, red. A. Poniński, Warszawa 2020, s. 333.

przez te środowiska jako instytucja wiarygodna w kwestiach przekazywania wsparcia osobom i rodzinom najbardziej potrzebującym. W tle tej historii było jednak swego rodzaju nieporozumienie, które doprowadziło do przypisania księdzu prymasowi wydania negatywnej opinii w tej sprawie, co mogło zaskutkować reakcją władz komunistycznych wymierzoną w jego osobę. Kardynał Wyszyński dobrze zdawał sobie sprawę z tego, jak bardzo musi przewidywać potencjalne skutki swoich wypowiedzi. Być może dlatego z taką dokładnością sporządzał swoje notatki z różnych spotkań, aby w przyszłości mieć wiedzę, z kim się spotykał i czego dotyczyły ważniejsze rozmowy.

W kategorii ciekawostki można odnotować fakt, że pod adresem księdza prymasa kierowane były petycje przez jedną Francuskę o wszczęcie procesu beatyfikacyjnego Fryderyka Chopina. Zdarzały się również sytuacje spotkań z osobami niezrównoważonymi, czego nie zawsze da się uniknąć<sup>8</sup>. Zdecydowanie sympatyczniejsze były spotkania prymasa Wyszyńskiego ze swoją rodziną. Tak jedno z nich opisał pod datą 25 listopada 1962 roku:

*12.00. Siostra moja wujeczna z mężem swoim, Helena z Karpiów i Gaguik Barbariantz zamieszkali w Bolonii, z wizytą. Byli na obiedzie. Helena dostała wiele fotografii rodzinnych. Spotkanie było bardzo miłe. O godz. 15.00 zabrał ich ks. prał. Rubin, przyjaciel do domu<sup>9</sup>.*

Spotkania tego typu pozwalały prymasowi zapoznawać się z codziennymi sprawami zarówno osób należących do elit społecznych, jak i zwykłych ludzi. Niejednokrotnie też pomagał Polakom przebywającym na Zachodzie, a potrzebującym wsparcia finansowego. Ślady takiej pomocy można znaleźć na kartach *Pro memoria*, ale też można przypuszczać, że wiele takich sytuacji nie zostało udokumentowanych. Z całą pewnością dla tych, którzy mogli spotkać się i rozmawiać z kard. Wyszyńskim, było to wielkim wydarzeniem. Jednocześnie świadczy to o jego wielkości jako osoby, która ciesząc się tak wysokim autorytetem, pozostawała bardzo otwarta i dostępna dla ludzi. To także wyrażało styl jego pasterzowania polegający na mądrym dystansie do „wielkości” tego świata oraz na szacunku dla spraw, z którymi przychodzi borykać się prostemu człowiekowi.

8 Zob. Tamże, s. 329.

9 Tamże, s. 323.

## 2. Troska o duszpasterstwo polonijne

Przedmiotem szczególnej troski księdza prymasa było duszpasterstwo polonijne. Podlegało ono wprawdzie cały czas abp. J. Gawlinie, jednak odpowiedzialni za prowadzenie placówek duszpasterskich dla Polaków przybywali do Rzymu, aby przedstawiać prymasowi sytuację w swoich placówkach. Informacje o tych spotkaniach są na ogół lakoniczne i raczej rzadko wykraczają poza odnotowanie personaliów rozmówcy i ogólnej tematyki rozmowy. Do najważniejszych i najczęstszych rozmówców kard. Wyszyńskiego należeli: ks. inf. Antonii Banaszak, rektor Seminarium Polskiego w Paryżu, ks. Kazimierz Kwaśny (Francja), ks. Edward Lubowiecki z Frankfurtu n. Menem (Niemcy), ks. Ignacy Rabsztyn z Ludwigsburga (Niemcy), ks. Władysław Staniszewski z Londynu (Anglia), ks. Marian Walorek (Hiszpania), ks. Czesław Chmielewski (Szwecja), ks. Zdzisław Peszkowski z Orthard Lake (USA), o. Michał Zembrzuski, paulin z Doylestown (Częstochowa Amerykańska) czy ks. Wawrzyniec Wnuk z Windsoru (Kanada)<sup>10</sup>.

Poniżej znajduje się wypis spotkań księdza prymasa z przedstawicielami duszpasterstwa polonijnego, jakie miały miejsce w czasie jego pobytu na drugiej sesji soborowej od 28 września do 5 grudnia 1963 roku:

### *16 października 1963 r. – środa. Roma.*

7.30 – *Na Mszy św. ks. prob. Ciołek z Clereland w USA. – prosi o błogosławieństwo dla swej parafii i informacje o Sacrum Poloniae Millenium.*

### *10 listopada 1963 r. – niedziela. Roma.*

9.00 – *ks. inf. Banaszak – omawiamy: 1) sprawy personalne w Polskim Sem. Duch.; 2) sprowadzanie książek do Polski; 3) zamówienie tysiąca mszałów ben. dla Polski; 4) stypendiów zagranicznych dla księży i świeckich; 5) współpracy z funduszem pomocy wschod. i in. – Reszta dnia przy stole pracy.*

### *15 listopada 1963 r. – piątek. Roma.*

15.30 – *oo. Zmartwychwstańcy, generał o. Alfons Eicheldinger C.R. i o. Czesław Falkiewicz – w sprawie Wiednia. Usprawiedliwiają, dlaczego jest tyle zarzutów pod adresem ojców w Wiedniu. Proszę, by czuwali nad tym, by głoszone kazania po polsku na Rennweg i na Kahlenberg. – Odprawię Mszę św. na Rennweg, wracając do Polski i powiem słowo Boże do Rodaków.*

### *17 listopada 1963 r. – niedziela. Roma.*

21.00 – *ks. Wetmański, Proboszcz z USA, stryjeczny brat bpa Wetmańskiego, do-brodziej Instytutu Polskiego.*

10 Por. A. Warso, art. cyt., s. 322-323.

**22 listopada 1963 r. – piątek. Roma.**

18.00 – Ks. Marian Walorek, Rektor polskiej misji w Hiszpanii – sytuacja duszpasterstwa polskiego.

**24 listopada 1963 r. – niedziela. Roma.**

Na Mszy św. ks. Jarzębowski i ks. Jasiński z Fewley Court., marianie, dziękując za interwencję u kombatantów, dzięki której skreślono dług, ciężący na posiadłości Marianów w F.C. Ks. Stanisław Nowak, z Anglii (Hihg Wycomb), mój uczeń z 1936 r., dziś Proboszcz Polaków w Anglii. Pani Grygorcewicz Irena, Polka z Benewent – z prośbą o błogosławieństwo. Po śniadaniu rozmowa z ks. W. Jasińskim.

12.00 – ks. inf. Lubowiecki z Niemiec – w sprawie sytuacji duszpasterstwa polskiego w Niemczech.

13.00 – ks. M. Walorek z Madrytu – sprawy hiszpańskie. – Obydwaj pozostają na obiedzie.

**30 listopada 1963 r. – sobota. Roma.**

10.00 – o. Placyd, Benedyktyn z Paryża – o swej akcji na rzecz „ośrodków” pracy dla polskich akademików.

**1 grudnia 1963 r. – niedziela. Roma.**

12.30 – ks. inf. Staniszewski z Londynu.

16.00 – o. Zembrzusi z Częstochowy Amerykańskiej – w sprawie odwiedzenia Częstochowy w 1966 r.

**3 grudnia 1963 r. – wtorek. Roma.**

16.00 – o. Mirewicz z R.V. – nagrywam przemówienie wigilijne dla Radio Vaticana.

17.00 – o. Zembrzusi, Paulin z Częstochowy Amerykańskiej – nagrywam przemówienie do Polonii Amerykańskiej.

18.00 – ks. inf. Banaszak – rozmowa o Sem. Polskim w Paryżu i o nabywaniu książek i mszałów<sup>11</sup>.

Jak można się przekonać z zamieszczonego wykazu, liczba tych spotkań była bardzo duża, niekiedy układały się w ciąg następujących po sobie rozmów. Z pewnością ksiądz prymas nie musiał ich odbywać w takim wymiarze, tym bardziej, że mógł korzystać z pomocy abp. J. Gawliny, któremu te sprawy podlegały. Trzeba też podkreślić, że dzięki rozwijaniu tych kontaktów wzmacniał duchową więź duszpasterstwa polonijnego z Kościołem w Polsce.

Obok oficjalnych spotkań z duszpasterzami prymas Polski wygłaszał przy różnych okazjach przemówienia do Polonii, niekiedy nagrywał je na

11 AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria*, 1963, wpisy z dni: 16 X, 10, 15, 17, 22, 24, 30 XI, 1, 3 XII 1963 roku.



taśmę magnetofonową lub kierował swoje listy. Ten rodzaj aktywności możemy również prześledzić poprzez jego zapiski z okresu pobytu na drugiej sesji soborowej:

**1 października 1963 r. – wtorek. Roma.**

20.00 – W Radio Vaticano z o. Mirewiczem i ks. Mączyńskim; wygłaszam I przemówienie do Polski i zagranicznej Polonii.

**2 października 1963 r. – środa. Roma.**

9.00 – W Auli Soborowej. Wręczam list arcbpowi Jordan z Kanady dla Rodaków.

**27 października 1963 r. – niedziela. Roma.**

10.00 – W kościele św. Stanisława Bpa odprowadzam Mszę św. dla Polonii rzymskiej i wygłaszam kazanie o Chrystusie Królu. W kościele jest abp Gawlina i abp Baraniak oraz kilku biskupów polskich, p. Pape, dużo świeckich katolików polskich i księży.

**13 listopada 1963 r. – środa. Roma.**

17.00 – W kościele św. Andrzeja in Quirinali, składamy hołd św. Stanisławowi Kostce. Słowo Boże głosi bp Jop, po włosku, do licznie zgromadzonej młodzieży uniwersytetów rzymskich i Polonii rzymskiej. Ja udzielam błogosławieństwa Najśw. Sakramentem.

**26 listopada 1963 r. – wtorek. Roma.**

W Auli Soborowej [...] Kard. Caggiano prosi o list do Polaków, którzy żyją w Argentynie; chce im przywieźć dar na Boże Narodzenie. Przygotuję w najbliższych dniach. [...]

W Collegio Inglese na cercle Ojców Soborowych, zaproszonych przez Arcbpa Heenen z Londynu; byli Ojcowie Soborowi z Polski, niemal wszyscy, na czele z Prymasem Polski, z Niemiec Zachodnich (Kard. Dopfner, Frings), z Niemiec Wschodnich (Bp Spulbuch i in.), z Czechosłowacji, Węgier, Bułgarii, Rumunii, Jugosławii i in. [...] Skorzystałem ze sposobności, by podziękować Arcbpowi Heenen za obronę, którą wygłosił w 1953 r., po moim aresztowaniu, w Londynie oraz za życzliwość dla Polonii angielskiej.

**6 grudnia 1963 r. – piątek. Udine – Wien.**

18.00 – Na Dworcu w Wiedniu. Wita nas delegacja Polonii tutejszej. Przejeżdżamy na Rennweg do oo. Zmartwychwstańców, gdzie odprowadzam Mszę św. w obecności kard. Königa i wygłaszam przemówienie do licznie zebranej Polonii wiedeńskiej<sup>12</sup>.

Z zaprezentowanych notatek wyłania się obraz niezwykle wzmożonej aktywności prymasa Stefana Wyszyńskiego na tym polu. Można odnieść

12 Tamże, wpisy z dni: 1, 2, 27 X, 13, 26 XI, 6 XII 1963 roku.

wrażenie, że wykorzystywał niemal wszystkie nadarzające się okazje, aby móc spotykać się z rodakami. Niewątpliwie był on wówczas jednym z najbardziej rozpoznawalnych Polaków, charyzmatyczny i przyciągający. Dlatego też tam, gdzie się pojawiał, tak licznie gromadzili się nie tylko Polacy. Zaangażowanie księdza prymasa na rzecz duszpasterstwa polonijnego nabrało jeszcze pełniejszego wymiaru po śmierci abp. Józefa Gawliny. Ten moment również został opisany w *Pro memoria* i jednocześnie zawiera swego rodzaju podsumowanie licznych zasług, jakie oddał Polakom zmarły arcybiskup:

**20 września 1964 r. – niedziela. Roma.**

7.30 – Msza św. w domu. Po Mszy św. rozmowy z rodakami, którzy przybyli na Mszę. M.in. cały nowicjat ss. Zmartwychwstanek z Mistrzynie Nowicjatu. Przed Mszą św. przybył ks. Okroj i ks. Przekop donosząc, że w nocy o godz. 1.15 umarł na atak serca abp Gawlina w swoim mieszkaniu. Dr Markiewicz stwierdził zgon. Arcybiskup w ubiegłą sobotę, gdy byłem u niego, czuł się dobrze. Bardzo przejął się sprawą emigracji na Soborze. Wraz z abpem Gawliną zamyka się olbrzymi rozdział historii Polski wojennej. Biskup polowy, biskup-generał, człowiek cały skierowany na obronę Polski, odważnie walczący w ZSSR o wojsko polskie i ludzi, siedzących w obozach koncentracyjnych. Wielka ilość ludzi zawdzięcza mu uratowanie życia. Opiekun emigracji polskiej, sprawował opiekę „po wojskowemu”, starał się przygotować Polonię zagraniczną do Sacrum Poloniae Millenium. Wydawał z wielkim wysiłkiem tomy millenijne „Sacrum Poloniae Millenium”<sup>13</sup>.

Miesiąc później kard. Wyszyński został mianowany przez papieża Pawła VI oficjalnym Opiekunem Emigracji Polskiej na całym świecie. Bezpośrednim przedstawicielem prymasa Polski dla środowisk polonijnych został ks. Władysław Rubin, wkrótce potem mianowany biskupem pomocniczym archidiecezji gnieźnieńskiej. To on w imieniu Opiekuna Emigracji Polskiej organizował i wizytował struktury duszpasterstwa polonijnego, aby lepiej odczytywać potrzeby duszpasterskie Polaków mieszkających za granicą. W *Pro memoria* znajdujemy także notatki odnoszące się do wprowadzanego już za sprawą księdza prymasa nowego stylu działań duszpasterstwa:

**15 listopada 1964 r. – niedziela. Roma.**

10.00 – Jesteśmy w kościele św. Stanisława Bpa. Obecni niemal wszyscy polscy Biskupi, duchowieństwo polskie w Rzymie, zakony, księża studiujący i Polonia

13 AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria*, 1964, wpis z dnia 20 IX 1964 roku.

rzymska. [...] Mówię o zadaniach Rektora Rubina, jako mojego delegata do duszpasterskiej pracy wśród emigracji polskiej. W czasie Mszy św. – do Komunii Św. przystąpili, obok siebie, K.Pappe i J. Zawieyski. Po Mszy św. Ks. Rubin podziękował obecnym.

12.00 – Odbyłem konferencję z Rektorem. Ustaliliśmy szereg spraw dotyczących pracy Rektora. Ustala się stałą zapomogę dla Rektora Misji polskiej w Hiszpanii, ks. Walorka. Proszę, by sporządzono katalog wszystkich polskich księży (poza USA), pracujących w duszpasterstwie zagranicznym, oraz przebywających poza granicami kraju. Odpis poproszę dla Sekretariatu Prymasa Polski. Wręczam List o liturgicznych uprawnieniach dla Polonii zagranicznej; ma być ogłoszony w prasie polonijnej. List na Boże Narodzenie można ogłosić w *Duszp. Zagr.*<sup>14</sup>

17 września 1965 r. – piątek. Roma.

16.00 – Bp Wł. Rubin, delegat Prymasa Polski do spraw duszpasterstwa emigracji – składa sprawozdanie ze swej podróży do Anglii, Szkocji, Francji, Belgii. Dostrzega się potrzebę kapłanów, zwłaszcza młodych<sup>15</sup>.

Nowatorskim pomysłem było zorganizowanie zjazdu rektorów Polskich Misji Katolickich. Odbył się on w Rzymie w dniach 4-6 grudnia 1965 roku. Przewodniczył mu kard. Wyszyński, słuchając sprawozdań, dyskusji oraz wygłaszając swoje przemówienia. Zwracał przy tym uwagę, aby duszpasterstwo polonijne również podejmowało przygotowanie duchowe Polaków do Millenium na wzór Wielkiej Nowenny organizowanej w kraju. Podkreślał także znaczenie maryjnego rysu duchowości polskiej oraz obecności w niej wizerunku Matki Bożej Częstochowskiej<sup>16</sup>:

4 grudnia 1965 r. – piątek. Roma.

7.30 – Mszę św. odprawiam w kaplicy Matki Bożej Częstochowskiej, w katakumbach Bazyliki Watykańskiej. Obecni są: biskup częstochowski, Bareła, bp Bejze, bp Rubin, o. generał Tomziński, rektorzy Polskich Misji Katolickich: inf. Kwaśny z Paryża, inf. Staniszewski z Londynu, inf. Lubowiecki z Monachium, kan. Walorek z Madrytu, kan. Chmielewski ze Sztokholmu, rektorzy z Belgii, Holandii, Wiednia i inni. Są nasze Siostry zmartwychwstanki. Inf. Staniszewski i prał. Mączyński – asystują do Mszy św. Zapowiadam intencję Mszy św. – o jedność w wierze Kościoła

14 Tamże, wpis z dnia 15 XI 1964 roku.

15 S. Wyszyński, *Pro memoria*, t. XII: 1965, red. P. Skibiński, Warszawa 2021, s. 263.

16 Zob. R. Bednarczyk, *Pierwsza sesja Soboru Watykańskiego II w zapiskach „Pro memoria”* bł. Stefana Wyszyńskiego Prymasa Polski, „Studia Elckie” 2022, t. 24, nr 3, s. 284.

*Polskiego w kraju i zagranicą. Wygłaszam krótkie przemówienie o naszej pracy milenijnej. [...]*

16.00 – *Jesteśmy na Borgeto di Rustica, gdzie ma miejsce uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę kościoła parafialnego Matki Bożej Częstochowskiej, ku upamiętnieniu Sacrum Poloniae Millenium. Uczestniczy kard. Traglia i wszyscy polscy biskupi i prałaci rzymscy. Zebrała się wielka gromada miejscowego ludu. Oczywiście orkiestra, udział władz miejskich, Polonia rzymska. Prawdziwie Polska katolicka przyszła na to przedmieście. [...]*

**5 grudnia 1965 r. – niedziela. Roma.**

18.00 – *Jesteśmy w Bazylice S. Maria in Trastevere, gdzie odprawiam Mszę św. dla swoich parafian z Suburry. Obecni niemal wszyscy biskupi polscy, obecni na Soborze, rektorowie polskich misji w świecie, prałaci rzymscy, kapituła miejscowa, Polonia rzymska i spora liczba parafian.*

**6 grudnia 1965 r. – poniedziałek. Roma.**

17.00 – *Na zakończeniu Zjazdu Księża Rektorów Misji Kat. Polskich – wysłuchuję sprawozdania bp. Rubina. Wygłaszam dłuższe przemówienie: 1) realizacja dekretów soborowych; 2) Millenium; 3) kult Matki Najśw. jako Matki Kościoła; 4) organizacja ośrodka informacji o Kościele w Polsce<sup>17</sup>.*

Podjmując kwestię opieki nad duszpasterstwem polonijnym, należy także zauważyć współpracę księdza prymasa z biskupami amerykańskimi polskiego pochodzenia. Kontakty z nimi rozwijały się od pierwszej sesji soborowej, co w następujący sposób zostało opisane w *Pro memoria*:

**20 października 1962 r., niedziela. Roma.**

17.00. *Biskupi amerykańscy pochodzenia polskiego i biskupi polscy, przybyli z kraju na Sobór, zebrał się w Instytucie Polskim na wymianę myśli. Obecni byli: abp Król, bp Woźnicki, bp Noa, bp Atkielski, bp Zaleski, bp Wycisło, bp Kowalski. Wygłosiłem referat o sytuacji Kościoła w Polsce; szło o poinformowanie biskupów polskich w USA. Na tym tle wywiązała się wymiana zdań. Bardzo zdecydowanie przemawiał bp Woźnicki. Zabierał głos bp Choromański i inni. Rozmowa trwała do godziny 19.00. [...] Wieczera wspólna, biskupów polskich i amerykańskich; przybyli też abp Gawlina, który bardzo niezadowolony z tego, że nie był zaproszony na konferencję, ponadto abp Kozłowiecki z Lusaki i bp Krause Ameryki Południowej<sup>18</sup>.*

17 S. Wyszyński, *Pro memoria*, t. XII: 1965, dz. cyt., s. 339-343.

18 Tenże, *Pro memoria*, t. IX: 1962, dz. cyt., s. 273.

W czasie kolejnych sesji soborowych relacje między środowiskiem biskupów amerykańskich oraz episkopatem polskim ulegały zacieśnieniu i pogłębieniu, dzięki czemu zaowocowały wieloma inicjatywami. Jedną z najważniejszych było zaproszenie kard. Wyszyńskiego do udziału z uroczystościami milenijnymi w USA, o czym szerzej będzie mowa w dalszej części artykułu. Zaprezentowane poniżej wybrane zapiski z *Pro memoria* oddają klimat tych relacji:

**4 października 1963 r. – piątek. Roma.**

9.00 – Sesja generalna Soborowa. – Przed sesją ustalam z abpem Królem spotkanie biskupów am. polskiego pochodzenia, z okazji Jubileuszu Bpa Bony, na wtorek 8.X., godz. 19.00.

**8 października 1963 r. – wtorek. Roma.**

19.00 – abp Król, bp Bone, bp Wycisło z USA – wręczają pomoc Ligi Katolickiej na wydatki soborowe biskupów przybyłych z Polski i do dyspozycji Prymasa Polski. – Ustalamy, że przyjazd mój do USA będzie w jesieni 1966 r. do Chicago. [...]

19.15 – Wieczera na cześć bp. Bony, Jubilata, z przemówieniami – moim i Jubilata. Obecni byli: abp Król, bp Noa, bp Zaleski, bp Wycisło, bp Bona i 23 biskupów polskich.

**30 października 1963 r. – środa. Roma**

18.00 – bp Wycisło – w sprawach następujących: 4) Sprawa podniesienia świadczeń stypendialnych na Koll. Pol. i Instytut P. – będzie rozstrzygnięta w grudniu, gdy będzie spotkanie Biskupów pochodzenia polskiego. Trudności nie ma, tylko musi być uchwała.

**16 listopada 1963 r. – sobota. Roma**

18.00 – u sióstr Felicjanek, na wieczery wszyscy biskupi z Polski, z USA – Polacy abp Kozłowski, bp Krouse, bp Filipiak z Am.Płd., pralaci polscy w Rzymie. Wygłaszam ekumeniczne przemówienie do sióstr i biskupów. Uroczystość, w miłym nastroju, kończy się o godz. 19.30<sup>19</sup>.

Debaty soborowe i spotkania kularowe sprzyjały budowaniu relacji pomiędzy biskupami, wymianie doświadczeń oraz spojrzeń na różne problemy. Gdyby nie one, z całą pewnością kontakty znacznego grona amerykańskich biskupów (zwłaszcza polskiego pochodzenia) z polskimi hierarchami nie nabrałyby takiej intensywności. Przyczyniły się one m.in. do finansowania wielu dzieł w Kościele w Polsce, fundowania stypendiów naukowych dla księży studiujących na Zachodzie, wydawania publikacji. Jednocześnie

19 AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria*, 1963, wpisy z dni: 4, 8, 30 X i 16 XI 1963 roku.

wielu Polakom mieszkającym w USA pomogło to odnowić duchową więź z krajem ojczystym, a nawet zachęcało do jego odwiedzania. Później wielu z nich docierało na spotkania z księdzem prymasem w Polsce, gdzie zawsze byli serdecznie przyjmowani<sup>20</sup>.

### 3. Spotkania z przedstawicielami organizacji polonijnych

Na wyodrębnienie zasługują także spotkania z osobami reprezentującymi różne środowiska polonijne. Ksiądz prymas nie stronił przy tym od kontaktów ze środowiskiem Rządu RP na uchodźctwie. Wielokrotnie rozmawiał z Kazimierzem Papèem przedstawicielem tego Rządu przy Stolicy Apostolskiej. 1 listopada 1962 roku przyjął u siebie płk. Mariana Czarneckiego, dziennikarza pracującego w mediach polonijnych, który przywiózł mu pozdrowienia od gen. Władysława Andersa<sup>21</sup>. Samego generała gościł prymas Wyszyński w Rzymie 13 maja 1964 roku, a przybył do niego w towarzystwie adiutantów księcia Lubomirskiego i hrabiego Łubieńskiego<sup>22</sup>. 23 września tego samego roku spotkał się po pogrzebie abp. J. Gawliny z gen. Tadeuszem Bór-Komorowskim, zaś 2 listopada udał się wraz z grupą biskupów do Monte Cassino, aby tam modlić się na grobach poległych żołnierzy armii gen. Andersa. Opis tego wydarzenia zajął sporo miejsca w prymasowskich *Pro memoria*:

*2 listopada 1964 r. – poniedziałek. Roma – Monte Cassino – Scansi – Roma.*  
 9.15 – W Monte Cassino – mży. Zajeżdżamy do Opactwa. Wita nas Bp Rea, Abbas Primas. Odprawiam Mszę św. w krypcie, przy grobach św. Benedykta i św. Scholastyki, Przyjechał abp Baraniak, bp Sikorski, bp Jedwabski, abp Kozłowski. Jest wiele Sióstr Nazaretanek z nowicjatem z Albano, Felicjanek z M. Aleksandrą, Zmartwychwstanek. Jest p. Pape i wielu kombatanów. Razem Polaków ponad 100 osób. Po Mszy św. Biskup Opat wręcza mi Lampę Pawła VI, którą zapalam i przekazuję ks. Borowcowi. Wygłaszam słowo Boże, wskazując na ducha, którym kierowali się zdobywcy Monte Cassino, wśród nich nasi Rodacy, którzy pierwsi zatknęli polski sztandar na gruzach opactwa. Szło o wolność dla Narodów, ducha wolności, pokoju, radości i miłości – głosił św. Benedykt, Ojciec

20 Zob. A. Rastawicka, dz. cyt., s. 58-59.

21 Zob. S. Wyszyński, *Pro memoria*, t. IX: 1962, dz. cyt., s. 287.

22 Por. A. Warszo, art. cyt., s. 323-324.

Europy. Właśnie tu walczone o Bramę do wolności, do Rzymu, Wiecznego Miasta, który głosi światu ideały Chrystusa, wniesione do Europy przez św. Benedykta. Po krótkim śniadaniu – wyruszamy z Lampą na cmentarz polski. Nieco mży. Bp Opat i ja ustawiamy lampę na ołtarzu, modlimy się za zmarłych, śpiewamy “Dobry Jezu”, Salve Regina i Boże, coś Polskę. Poczym abp Baraniak dziękuje Opatowi, Prymasowi i władzom m. Cassino za obecność. Właśnie ukazało się zza chmur słońce i podpisało swym promieniem dokonany akt. Uwijają się z aparatami p. Morawski z „Za i przeciw”; chwytą mnie razem z p. Pape przy wieńcu, który złożyła niewidoczna ambasada PRL. Pewno będą się „wybrzydzać” na ten temat „Wnuki” z Czytelnika. Ale to nic – dzieło jest piękne. Żegnamy się z Bpem Opatem, dziękujemy za opiekę nad cmentarzem. [...] Omawiamy sprawę miejsca pochowania abp. Gawliny. Chciał spoczywać na cmentarzu polskim, w miejscu, przed ołtarzem. Wyrażam na to zgodę, zarówno wobec Bpa Opata, jak p. Pape i panów Kombatantów<sup>23</sup>.

Do prymasa Stefana Wyszyńskiego docierali także przedstawiciele polskich organizacji harcerskich. Jak zanotował ksiądz prymas, 2 października 1964 roku zjawiała się u niego po mszy świętej „mała Polka z Australii”, która zwróciła się do niego z prośbą o objęcie opieką ZHP. To środowisko było mu szczególnie bliskie i kontakty z nim pielęgnował właściwie przez całe swoje życie<sup>24</sup>. W *Pro memoria* znajdujemy informacje, że także występował jako „rzecznik” polskiego harcerstwa emigracyjnego ubiegającego się o włączenie do Międzynarodowego Związku Katolickich Skautów<sup>25</sup>.

Przyjmował także Polaków zrzeszonych w strukturach chrześcijańskich związków zawodowych działających m.in. na terenie Włoch oraz Belgii<sup>26</sup>. Z *Pro memoria* dowiadujemy się także o przedmiocie tychże spotkań:

**30 listopada 1962 r. – piątek. Roma.**

19.00. Pan Coll z Belgii, Prezes Międzynarodowej Organizacji Związków Zawodowych, pragnie usłyszeć zdanie na temat pozycji polskich Związków Zawodowych na emigracji, które chciałyby prowadzić w swej sekcji politykę wyzwoleńczą Polski. Jest to sprzeczne z założeniami Chrześcijańskich Związków Zawodowych (pp. Kulakowski i Lachowski). Odpowiedź moja: jako członkowie

23 AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria*, 1964, wpis z dnia 2 XI 1964 roku.

24 Zob. J. Łupiński, *Stefan Wyszyński i harcerskie ideały*, w: *Stefan Wyszyński wobec oporu społecznego i opozycji 1945-1981*, red. E.K. Czaczkowska, Warszawa 2018, s. 265-280.

25 Zob. S. Wyszyński, *Pro memoria*, t. IX: 1962, dz. cyt., s. 284-285.

26 Por. tamże, s. 297-300.

*narodu mają prawo dochodzić praw narodu wszędzie, gdzie po temu mają sposobność, oczywiście, zawsze w granicach statutów danej organizacji. Pan Coll jest zdania, że nic chrześcijańskie związki zawodowe nie mogą zrobić dla Polski poza modlitwą<sup>27</sup>.*

Wśród przybywających do Rzymu na spotkanie z księdzem prymasem byli także członkowie polonijnych organizacji kościelnych. Do nich należeli np. Jan Baliński-Jundziwiłł, prezes Akcji Katolickiej w Londynie czy Emeryk hr. Hutten-Czapski, prezydent Związku Polskich Kawalerów Maltańskich. Wolno przypuszczać, że takich spotkań również było bardzo wiele. Odrębną grupą, którą możnaby także w tym miejscu dodać, są przedstawiciele zakonów działających za granicą. Ich opracowanie jednak wymagałoby dużo szerszego studium.

#### 4. Przygotowania do obchodów Millenium Chrztu Polski wśród Polonii

Odrębnym zagadnieniem obecnym na kartach *Pro memoria* księdza prymasa były przygotowania do polonijnych obchodów Millenium Chrztu Polski. Wprawdzie zapiski nie dostarczają nam pełnej informacji o nich, jednak można tutaj znaleźć zapisy wskazujące na nastawienie kard. Stefana Wyszyńskiego do przygotowywanych planów. Najwcześniejsze zapisy, pochodzące z I sesji soborowej, pozwalają wnioskować, że ksiądz prymas początkowo nie przewidywał osobistego udziału w obchodach milenijnych poza Polską:

*12 października 1962 r. – piątek. Roma.*

*18.30 – Doktor Jan Kucharski z Bostonu – ponawia zaproszenie do USA. Odp.: po 1966 r., gdyż do tego czasu główne moje zadanie jest w Polsce<sup>28</sup>.*

W zapiskach pochodzących z 21 listopada 1962 roku znajdujemy informację o spotkaniu działającego już od roku Komitetu Millenium Polonii, na którego czele stał abp J. Gawlina. Ksiądz prymas w swoich notatkach krytycznie skomentował koncepcję programu obchodów jubileuszowych:

---

27 Tamże, s. 331.

28 Tamże, s. 264.



[...] jest około 30 osób, głównie zakony i kulku świeckich księży, trzech panów. Arcybiskup Gawlina zagaja. Sprawozdanie składa o. prof. Bednarski. Program pracy raczej polityczny. Wygłaszam przemówienie, w którym charakteryzuję pracę Tysiąclecia w Polsce. Do celu prowadzą środki religijne, gdyż jubileusz ma charakter religijny. Zdaje się, że cała struktura duchowa abp. Gawliny nie pozwoli na przebudowę tego programu<sup>29</sup>.

Można przypuszczać, że na tamtym etapie przygotowania do uroczystości milenijnych dla Polonii dopiero zaczynały nabierać bardziej wyrazistej formy kształtu. Daje się przy tym zauważyć, że na tym polu ściierały się dwie koncepcje obchodów – o charakterze patriotycznym z wyraźnym zabarwieniem politycznym (co mogło bardziej odpowiadać środowiskom dawnych żołnierzy armii gen. Andersa) oraz religijna. Niezależnie od różnicy poglądów kard. Wyszyński pozostawiał swobodę działania abp. J. Gawlinie, który oficjalnie był Protektorem Polonii.

Rok później, w czasie II sesji soborowej ksiądz prymas pisał już w swoich notatkach o planach wyjazdu do USA, aby tam wziąć udział w świętowaniu Millenium Chrztu Polski z miejscową Polonią:

**8 października 1963 r. – wtorek. Roma**

19.00 – Abp Król, bp Bone, bp Wycisło z USA – wręczają pomoc Ligi Katolickiej na wydatki soborowe biskupów przybyłych z Polski i do dyspozycji Prymasa Polski. – Ustalamy, że przyjazd mój do USA będzie w jesieni 1966 r. do Chicago. Przybędę z dwoma biskupami i sekretarzem. Termin odległy ułatwi może Rządowi zajęcie stanowiska.

**9 października 1963 r. – środa. Roma**

8.45 – W Bazylice św. Piotra. Przy stole przydialnym fotografia z kard. Meyerem z Chicago, który wręcza mi zaproszenie na uroczystości Millenijne do Chicago na sierpnia 1966 r. oraz dla tych Biskupów, których będę chciał zabrać. Przewiduję, że dwaj biskupi i sekretarz będą jechać. Zaproszenie przewiduje pokrycie kosztów podróży.

**30 października 1963 r. – środa. Roma**

18.00 – Bp Wycisło – w sprawach następujących: Program przyjazdu do USA. Omawiamy projekt podróży w 1966 r. Radzi wyjazd z Neapolu, okrętem włoskim. Przyjazd do New York, a później Boston, Chicago itd. Projekt programu przesłę. – Zostaje na wieczery.

29 Tamże, s. 315.

7 listopada 1963 r. – czwartek. Roma.

16.00 – Nagrywam na taśmę magnetofonową przemówienie do Polonii w Chicago i okolicy – o *Sacrum Poloniae Millenium* i drugie – na RT. Chicago – do Ks. Proboszczów m. Chicago – wezwanie do pracy Tysiąclecia Chrztu Polski; trzecie – życzenia na Boże Narodzenie – do Chicago – RT. Odbiera p. Sokowicz z bpem Wycisło z Chicago<sup>30</sup>.

Rozmowy co do szczegółów wizyty prowadził ksiądz prymas najpierw z bp. Alojzym Wycisło, biskupem pomocniczym archidiecezji Chicago, a od 1964 roku – także z udziałem bp. Stanisława Brzany, sufragana z diecezji Buffalo. Wielokrotnie też nagrywane były wypowiedzi prymasa Polski, jakie później mogły być wysłuchane przez Polaków zamieszkujących w USA, co niewątpliwie wzmocniało w nich potrzebę przeżywania wielkiego jubileuszu narodu pod przewodnictwem kard. Wyszyńskiego. W ostatnim roku obrad soborowych zostały dopracowane szczegóły tego wyjazdu<sup>31</sup>. Ślad tych rozmów znajdujemy w zapiskach pod datą 12 października 1965 roku:

*Po obiedzie pracowałem nad kalendarzem podróży do USA – na „Sacrum Poloniae Millenium” w 1966 r. Przestudiowałem projekt II, złożony przez bp. Wycisłę, mapę, projekty w poszczególnych miejscowościach.*

18.00 – bp Wycisło i bp St. Brzana, bp Rubin – omawiamy kalendarz podróży po USA. Wszystkie punkty zostały ustalone, prócz sprawy poświęcenia Częstochowy Amerykańskiej w Doylestown, projektowanego na 16 października. Wręczyłem życiorys, fotografie, spis ekipy towarzyszącej. Pojadą ze mną bp Klepacz, bp Rubin, prał. Mączynski, inf. Banaszak i ks. Goździewicz. Sprawa języka – lepiej mówić po polsku, gdyż tego oczekują katolicy. Mowy mają być krótkie, nie dłuższe jak pół godziny. Ubiór – najlepiej zawsze w sutannie, chociaż Kardynałowie chodzą w surdutach. Rozmówcy zostają na wieczery, po której dokończyliśmy pracę<sup>32</sup>.

Z nieco późniejszych zapisków dowiadujemy się, że ksiądz prymas w przedostatnim dniu obrad soborowych wykupił dla sześciu osób bilety

30 AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria*, 1963, wpisy z dni: 8, 9, 30 X, 7 XI 1963 roku.

31 Kard. S. Wyszyński miał przebywać w USA od 19 sierpnia do 9 października 1966 roku i odwiedzić w tym czasie ośrodki polonijne w Buffalo, Detroit, Nowym Jorku, Cleveland, Filadelfii i Syracuse. Zob. J.M. Loryś, *Dawnych obchodów czar*, „Polish Daily News – Dziennik Związkowy”, <https://dziennikzwiązkowy.com/polonia/dawnych-obchodow-czar/> (dostęp 20 czerwca 2023).

32 S. Wyszyński, *Pro memoria*, t. XII: 1965, dz. cyt., s. 283-284.

na statek z Neapolu do Nowego Jorku płacąc 5 500 USD<sup>33</sup>. Niestety ten wyjazd nie doszedł do skutku, ponieważ rok 1966 był swego rodzaju konfrontacją obchodów tysiąclecia państwa polskiego (organizowanych przez władze PRL) oraz Millenium Chrztu Polski. Wytworzone wówczas napięcie pomiędzy kard. Stefanem Wyszyńskim a stojącym na czele PZPR Władysławem Gomułką, spotęgowane przez wcześniejszy list Biskupów Polskich do Episkopatu Niemiec *Przebaczamy i prosimy o przebaczenie*, uniemożliwiło otrzymanie przez Prymasa Tysiąclecia paszportu<sup>34</sup>.

W organizacji uroczystości milenijnych zasadniczą rolę miały do odegrania komitety zajmujące się przygotowaniem w poszczególnych krajach. Spoczywało to głównie na barkach duszpasterzy polonijnych podległych abp. J. Gawlinie, jednak działających za zgodą miejscowych hierarchów. W zapiskach z 22 października 1963 roku znajduje się informacja o przekazaniu kard. Suenensowi listu, w którym prymas Polski dziękował mu za objęcie protektoratu nad Komitetem Millenium w Belgii. Zaangażowanie księdza prymasa w koordynowanie przygotowań do uroczystości polonijnych wzrosło po śmierci abp. J. Gawliny 20 września 1964 roku<sup>35</sup>.

Ważną częścią planowanych obchodów miały być wydarzenia organizowane w Rzymie. W styczniu 1966 roku najpierw odbywała się z udziałem papieża św. Pawła VI prezentacja naukowa ukazująca dzieje i dokonania Kościoła katolickiego w Polsce na przestrzeni 1000 lat. Później w dniach od 12 do 15 maja 1966 roku odbywały się w Rzymie uroczystości milenijne z udziałem Polonii. W obydwu tych wydarzeniach miał brać udział kard. Wyszyński, jednak polskie władze nie zgodziły się na to, podobnie jak nie zgodziły się na przybycie ojca świętego do Polski na centralne uroczystości na Jasnej Górze w dniu 3 maja 1966 roku<sup>36</sup>. Ostatecznie działania te nie przyniosły pożądanego skutku, ponieważ tym bardziej nagłośniły sytuację Kościoła w Polsce, który był obiektem prześladowań przez władze komunistyczne, i przyczyniły się do udziału w polonijnych uroczystościach także

33 Por. tamże, s. 344.

34 Ksiądz prymas planował także swój udział w Pielgrzymce Polskiej do Rzymu zaplanowanej w terminie 12-15 maja 1966 roku. Miały to być centralne obchody milenijne dla Polonii. Por. P. Skibiński, *Obchody milenijne na kartach „Pro memoria” prymasa Stefana Wyszyńskiego*, w: 1966. *Milenium Chrztu Polski Prymasa Stefana Wyszyńskiego. Perspektywa teologiczno-społeczna*, red. E.K. Czaczkowska, Warszawa 2016, s. 124-126; A. Rastawicka, dz. cyt., s. 60-63.

35 M. Białkowski, *Protokoły konferencji polskich ojców soborowych...*, dz. cyt., s. 230-231.

36 Por. R. Łatka, *Prymas Stefan Wyszyński w realiach PRL*, Warszawa 2022, s. 201-203; A. Rastawicka, dz. cyt., s. 60-63; P. Skibiński, art. cyt., s. 124-125.

osobistości świata polityki, jak choćby prezydenta Stanów Zjednoczonych Lyndona B. Johnsona w czasie konsekracji sanktuarium w Doylestown (Częstochowie amerykańskiej) 16 października 1966 roku<sup>37</sup>. Dzięki spotkaniom prymasa Wyszyńskiego z przedstawicielami Polonii, a także aktywizowaniu ośrodków duszpasterstwa polonijnego obchody milenijne posiadały tak duży rozmach i spotkały się z zainteresowaniem prasy światowej. To zagadnienie jest jednak wciąż niewystarczająco opracowane, dlatego domaga się ono dalszych badań także przy wykorzystaniu notatek kard. Wyszyńskiego *Pro memoria*<sup>38</sup>.

## 5. Wydawnictwa katolickie

W warunkach panującej w PRL-u cenzury i ograniczeń w zakresie drukowania książek o tematyce religijnej pobyt prymasa Polski w Rzymie był także okazją do inicjowania działań wydawniczych. Ten obszar aktywności podmiotów kościelnych, które zajmowały się drukowaniem tego typu publikacji, jest wciąż słabo przebadany. Dzięki zapiskom *Pro memoria* możemy też zauważyć zaangażowanie kard. Wyszyńskiego na tej płaszczyźnie. Starał się przy tym skupiać na tych wydawnictwach, które były szczególnie ważne dla pracy duszpasterskiej w Polsce. Na pierwszym miejscu były to księgi liturgiczne, katechizmy oraz inne pomoce duszpasterskie. Dzięki najbliższemu współpracownikom księdza prymasa, a zwłaszcza pracy Marii Winowskiej, podjęte zostały starania wydania drukiem jego kazań w Wydawnictwie Pallottinum w Paryżu. Na kartach *Pro memoria* wielokrotnie można znaleźć adnotacje o omawianiu tychże spraw:

37 Zob. A. Rastawicka, dz. cyt., s. 62-63.

38 Przykładami opracowań na ten temat są następujące artykuły: R. Czarnowski, *Przygotowania do Milenium oraz obchody milenijne chrztu Polski wśród emigracji polskiej we Francji w świetle dokumentów Archiwum Polskiej Misji Katolickiej*, w: *Pół wieku Milenium. Religijne, polityczne i społeczne aspekty obchodów tysiąclecia chrztu Polski (1956-1966/1967)*, red. B. Noszczyk, Warszawa 2017, s. 323-344; M. Siama-Salmon, *Milenium, czyli performatywne budowanie pamięci, obchody tysiąclecia chrztu Polski w środowiskach polonijnych na północy Francji*, w: *Pół wieku Milenium...*, dz. cyt., s. 345-371; M. Wałdoch, *Konflikt polityczny w środowisku Polonii nowozelandzkiej na tle obchodów Milenium chrztu Polski*, w: *Pół wieku Milenium...*, dz. cyt., s. 373-390.

**18 października 1962 r. – czwartek. Roma.**

8.30. Po Mszy św. dr Maria Winowska – omawiamy sprawę druku książek moich w wydawnictwie Pallottinum w Paryżu. Pierwszy tom już jest poprawiony, drugi przyniosła, trzeci jest w przygotowaniu. Doktor Winowska ma wielką zasługę w wydrukowaniu tych kazań, gdyż ja osobiście nie przywiązywałem do tej sprawy większej wagi. Teksty powstały w ten sposób, że mój Instytut Ślubów Jasnogórskich odbierał na taśmę magnetofonową moje przemówienia, wygłoszone po 1956 r. Robiła to głównie mgr Teresa Romanowska. Teksty były ściągane z taśmy, przygotowywane przez mgr Marię Okońską i autoryzowane przeze mnie. Gdyby nie wytrwała uporczywość tych osób, kazania nie ukazałyby się. Są one przeważnie improwizowane. Dla mnie najważniejszą rzeczą jest je wypowiedzieć. Doktor Winowska wyszukała drukarnię i przeprowadziła rozmowy wydawnicze<sup>39</sup>.

Pomimo wielkiego trudu włożonego w przygotowanie tej pierwszej publikacji kazań księdza prymasa niestety spotkał go (i M. Winowską) wielki zawód, ponieważ wysłany do Polski transport książek został w całości skonfiskowany w październiku 1963 roku. Z tych doświadczeń wyciągnięto stosowne wnioski i w przyszłości książki wydawane za granicą trafiały do Polski zupełnie innymi drogami.

Drugim ważnym ośrodkiem wydawniczym zajmującym się publikacjami religijnymi była działająca w Londynie oficyna Veritas. Nie była to instytucja kościelna, jednak współpracowała bardzo ściśle z Kościołem. Ksiądz prymas poświęcił jej wiele uwagi na kartach swojego *Pro memoria*, co wskazuje, że jednak na polu tej współpracy pojawiała się niekiedy potrzeba wprowadzania pewnych ustaleń:

**8 października 1963 r. – wtorek. Roma.**

16.00 – ks. prał. Bełch z Londynu – w sprawie działalności “Veritas” w Londynie. Idzie o możliwość przetrzucania książek Veritasu do Polski, z pomocą transportów pocztowych, kolejowych lub też turystów. Rezultat najlepszy jest dotąd przez turystów. “Veritas” gotów jest wydrukować katechizm, jeżeli Liga Kat. pokryje koszt. Tę sprawę będę konsultował z Episkopatem Polski. – Proszę, by przybył 10.X. na wieczerek, wtedy zreferuję pracę Veritasu i poweźmie się decyzję.

**10 października 1963 r. – czwartek. Roma.**

W czasie wieczery Ks. Belech informuje o pracy “Veritas”. Gotów jest wydrukować katechizm dla Polski.

39 S. Wyszyński, *Pro memoria*, t. IX: 1962, dz. cyt., s. 269.

**30 października 1963 r. – środa. Roma**

18.00 – Bp Wycisło – w sprawach następujących: [...] 3) Druk katechizmu w Veritas – proszę o 10 tysięcy dol;

**31 października 1963 – czwartek. Roma**

17.00 – Sesja Ojców Soborowych. [...] 10) Sprawę “Veritas” – referuje abp Baraniak. Najmniej celowa jest wysyłka książek przez pocztę. Skuteczniejszy jest przewóz, ale wiele przepada. Jest zdania, że książki polskie są bardziej potrzebne Emigracji polskiej niż krajowi<sup>40</sup>.

Ksiądz prymas, podchodząc do kwestii wydawania książek, w sposób wielostronny dostrzegał także potrzebę docierania z odpowiednimi publikacjami do młodzieży polonijnej, aby ona mogła rozwijać w sobie przywiązanie do kultury i tradycji duchowej swojej ojczyzny:

**10 listopada 1963 r. – niedziela. Roma.**

17.00 – Stanisław Grocholski z Veritas Londyńskiego. Przedstawia sposoby rozprowadzania książki w Polsce. Zwróciłem mu uwagę, że powinien myśleć przede wszystkim o Polonii zagranicznej, która się wynaradawia. W Polsce brak książek, ale łatwiej nam sobie radzić, by chronić polskość. Atak na biologiczną siłę Narodu może być groźny w Polsce. I dlatego trzeba bronić Polaków na emigracji. – Co do szczegółów, omówiłem już z Prał. Bełchem. Pan Grocholski powtarza wszystko, o rozprowadzaniu książek, co już powiedział Ks. Bełch. – Wręczyłem mu tysiąc dolarów, jako należność za 10 tys. broszur o obronie przyrostu naturalnego ludności.

**12 listopada 1963 r. – wtorek. Roma.**

9.00 – Sesja Soborowa. [...] Sufragan mediolański pyta o p. Grocholskiego, z Veritasu, który rozsyła listy z prośbą o pomoc dla wydawnictwa<sup>41</sup>.

**11 listopada 1964 r. – środa. Roma.**

W. Dłużewski z Veritas Lond. – program pracy wydawniczej. Nie mam w Veritas żadnych długów<sup>42</sup>.

**18 października 1965 r. – poniedziałek. Roma.**

10.00 – Przyjmuję nowy Zarząd Veritas londyńskiego z Bpem Rubinem. B. Wrońskim, nowym dyrektorem Veritasu, p. Grocholskim i ks. Bełek. Przedstawiają program pracy. Proszę, by zajęli się głównie: 1) wydawnictwem dla Polonii zagranicznej, by powstrzymać falę wynaradawiania się Polaków zagranicą; 2) by stworzono literaturę polską dla młodzieży; 3) by stworzono serię małych

40 AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria*, 1963, wpisy z dni: 8, 10, 30, 31 X 1963 roku.

41 Tamże, wpisy z dni: 10, 12 XI 1963 roku.

42 AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria*, 1964, wpis z dnia 11 XI 1964 roku.

książeczek, stanowiących wybór najcenniejszych dzieł literatury; 4) by zajęto się przekładami dzieł polskich na języki obce<sup>43</sup>.

Jak można się przekonać, problematyka wydawnictwa Veritas przewija się w *Pro memoria* stosunkowo często. Przy tej okazji formułowane były przez księdza prymasa rozmaite postulaty. Trzeba jednocześnie oddać, iż działalność tego wydawnictwa okazała się niezwykle cenna z punktu widzenia także dzieł teologicznych, które ukazywały się jego nakładem.

## Podsumowanie

Ukazujące się sukcesywnie tomy *Pro memoria* kard. Stefana Wyszyńskiego są niezwykle cennym źródłem wiedzy nie tylko dotyczącej życia ich Autora, ale także czasów i ludzi, z jakimi przyszło mu żyć. W niniejszym opracowaniu podjęty został problem troski prymasa Wyszyńskiego o Polonię w świetle jego zapisków czynionych podczas pobytu na poszczególnych sesjach soborowych. Studium tego bogatego materiału pozwoliło wyodrębnić szereg obszarów jego aktywności. Zadziwiać w tym przypadku musi skala jego zaangażowania, na co musiał poświęcać niemal cały czas wolny, jakim dysponował, przy licznych obowiązkach ojca soborowego. Było to jednak działanie zamierzone, obliczone na osiągnięcie określonych celów o charakterze duszpasterskim. Wprawdzie nie wszystkie udawało mu się osiągnąć (np. nie mógł pojechać na uroczystości milenijne do Rzymu oraz USA), to jednak jego rola jako Pasterza wszystkich Polaków uległa zdecydowanemu wzmocnieniu. Dziś, kiedy cieszymy się z jego beatyfikacji, może on stać się dla nas również Patronem odbudowywania jedności narodowej na różnych poziomach. Z tej perspektywy jego przesłanie nie tylko okazuje się nadal aktualne, ale także niezwykle potrzebne.

---

43 S. Wyszyński, *Pro memoria*, t. XII: 1965, dz. cyt., s. 290-291.

## Bibliografia

- Archiwum Archidiecezji Gnieźnieńskiej, S. Wyszyński, *Pro memoria*, 1963.
- Archiwum Archidiecezji Gnieźnieńskiej, S. Wyszyński, *Pro memoria*, 1964.
- Bednarczyk R., *Pierwsza sesja Soboru Watykańskiego II w zapiskach „Pro memoria” bł. Stefana Wyszyńskiego Prymasa Polski*, „Studia Elckie” 2022, t. 24, nr 3.
- Białkowski M., *Protokoły konferencji polskich ojców soborowych. Zbiór dokumentów 1962-1965*, Lublin 2019.
- Białkowski M., *Sobór Watykański II. Polska historia*, Warszawa 2022.
- Białkowski M., *Wokół Soboru Watykańskiego II. Studia i szkice*, Toruń 2016.
- Czarnowski R., *Przygotowania do Milenium oraz obchody milenijne chrztu Polski wśród emigracji polskiej we Francji w świetle dokumentów Archiwum Polskiej Misji Katolickiej*, w: *Pół wieku Milenium. Religijne, polityczne i społeczne aspekty obchodów tysiąclecia chrztu Polski (1956-1966/1967)*, red. B. Noszczyk, Warszawa 2017.
- Kołodziej B., *Biskupi polscy w trosce o polskich emigrantów*, „Studia Prymasowskie” 2008, nr 2.
- Kołodziej B., *Troska Prymasów Polski o naszych emigrantów oraz ich uprawnienia*, „Studia Prymasowskie” 2011, nr 5.
- Loryś J.M., *Dawnych obchodów czar*, „Polish Daily News – Dziennik Związkowy”, <https://dziennikzwiązkowy.com/polonia/dawnych-obchodow-czar/> (dostęp 20 czerwca 2023).
- Łatka R., *Prymas Stefan Wyszyński w realiach PRL*, Warszawa 2022.
- Łupiński J., *Stefan Wyszyński i harcerskie ideały*, w: *Stefan Wyszyński wobec oporu społecznego i opozycji 1945-1981*, red. E.K. Czaczkowska, Warszawa 2018.
- Rastawicka A., *Stefan Kardynał Wyszyński do Polaków i Polonii*, Warszawa 2021.
- Rutkowski P., *Polscy biskupi jako ojcowie Soboru Watykańskiego II*, Warszawa 2014.
- Siana-Salmon M., *Milenium, czyli performatywne budowanie pamięci, obchody tysiąclecia chrztu Polski w środowiskach polonijnych na północy Francji*, w: *Pół wieku Milenium. Religijne, polityczne i społeczne aspekty obchodów tysiąclecia chrztu Polski (1956-1966/1967)*, red. B. Noszczyk, Warszawa 2017.
- Skibiński P., *Obchody milenijne na kartach „Pro memoria” prymasa Stefana Wyszyńskiego, w: 1966. Milenium Chrztu Polski Prymasa Stefana Wyszyńskiego. Perspektywa teologiczno-społeczna*, red. E.K. Czaczkowska, Warszawa 2016.
- Wałdoch M., *Konflikt polityczny w środowisku Polonii nowozelandzkiej na tle obchodów Milenium chrztu Polski*, w: *Pół wieku Milenium. Religijne, polityczne i społeczne aspekty obchodów tysiąclecia chrztu Polski (1956-1966/1967)*, red. B. Noszczyk, Warszawa 2017.
- Warso A., *Papieski Instytut Polski rzymską rezydencją kard. Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski*, „Studia Prymasowskie” 2011, nr 5.
- Wyszyński S., *Pro memoria*, t. IX: 1962, red. A. Poniński, Warszawa 2020.
- Wyszyński S., *Pro memoria*, t. XII: 1965, red. P. Skibiński, Warszawa 2021.



## Streszczenie

Sprawowanie duchowej opieki nad Polonią historycznie przynależało do prerogatyw prymasa Polski kard. S. Wyszyńskiego, który poczuwał się do tej roli, jednak wskutek sytuacji politycznej w kraju nie zawsze miał możliwość w pełni się z niej wywiązywać. Dogodną okazję do spotkań ze środowiskiem polonijnym dawały mu wyjazdy na cztery sesje obrad Soboru Watykańskiego II (1962-1965). Ich ślady zachowały się w dzienniku *Pro memoria* prowadzonym przez księdza prymasa. W ich świetle można dostrzec jego otwartość na spotkania z różnymi grupami osób (prywatnych, duszpasterzy polonijnych czy przedstawicieli organizacji polonijnych zarówno o charakterze kościelnym, jak i świeckim). Służyły one m.in. pogłębianiu więzi Polonii z ojczyzną, inicjowaniu przygotowań do obchodów Millenium Chrztu Polski oraz rozwijaniu działalności wydawniczej na potrzeby Kościoła w Polsce oraz Polaków mieszkających za granicą.

## Słowa kluczowe

kard. Stefan Wyszyński, *Pro memoria*, Polonia, Sobór Watykański II, Kościół w Polsce

## Abstract

The exercise of spiritual care over Polonia historically belonged to the prerogatives of the Primate of Poland. card. S. Wyszyński, who felt himself to this role, but due to the political situation in the country he was not always able to fully fulfill it. A convenient opportunity for meetings with the Polish community abroad gave him trips to four sessions of the Second Vatican Council (1962-1965). Their traces have been preserved in the journal "Pro memoria" kept by the Primate. In their light, one can see his openness to meetings with various groups of people (private, Polish community pastors or representatives of Polish community organizations, both church and secular). They served e.g. deepening the ties of the Polish community with the Homeland, initiating preparations for the celebration of the Millennium of the Baptism of Poland and developing publishing activities for the needs of the Church in Poland and Poles living abroad.

## Keywords

card. Stefan Wyszyński, *Pro memoria*, Polonia, Vatican Council II, Church in Poland